

Sygn. akt II Ka 108/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014r

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Waldemar Cytrowski

Sędziowie : SSO Ewa Miastkowska – spr.

SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Haliny Lewandowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014r.

sprawy M. Z.

oskarżonego o przestępstwo z art. 189§2 kk w związku z art. 191§2 kk w związku z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 04.03.2014r. sygn. akt II K 1056/12

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w tym wymierza mu opłatę w kwocie 260 złotych za to postępowanie.

Agata Wilczewska Waldemar Cytrowski Ewa Miastkowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2014r. w sprawie o sygn. akt II K 1056/12 Sąd Rejonowy w Koninie oskarżonego M. Z. uznał winnym tego, że w dniu 7 maja 2012r. w Ś. i L. gm. Ś. działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. pozbawił wolności P. P. w ten sposób, że po uprzednim wykręceniu mu rąk i zaprowadzeniu go do samochodu m-ki F. (...) nr rej. (...), a następnie zmuszeniu do zajęcia miejsca na tylnym siedzeniu tego pojazdu używając przemocy poprzez bicie go otwartą ręką po twarzy i pięścią w ramię oraz grożąc pozbawieniem życia i uszkodzeniem ciała pokrzywdzonemu i jego rodzinie zażądał zwrotu wierzytelności w postaci pieniędzy w kwocie 1500 zł, po czym wbrew woli pokrzywdzonego zawiózł go do miejscowości L., gdzie ponownie grożąc mu pozbawieniem życia zmusił go do rozebrania się z odzieży i włożenia worka foliowego, lecz zamierzonego celu w postaci zwrotu pieniędzy nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego tj. popełnienia przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. w zw. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto wyrokiem tym Sąd Rejonowy uznał oskarżonego M. Z. winnym tego, że w dniu 7 maja 2012 r w miej. L. gm. Ś. działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. umyślnie dokonał zniszczenia mienia poprzez spalenie rzeczy osobistych w postaci: bluzy, koszulki, spodni, butów, portfela i telefonu komórkowego o łącznej wartości strat 560 zł na szkodę

P. P. tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie III wyroku Sąd Rejonowy orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączył na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. i wymierzył mu karę łączną jednego roku pozbawienia wolności. Wykonanie tej kary Sąd Rejonowy Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił na okres próby trzech lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora na podstawie art. 73 § 1 k.k.

Nadto Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu M. Z. karę grzywny w ilości osiemdziesiąt stawek dziennych w wysokości dziesięć złotych każda.

Wyrokiem tym na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonych M. Z. i A. K. solidarnie do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. P. kwoty 560,00 (pięćset sześćdziesiąt) złotych w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego M. Z., zaskarżając powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 444 k.p.k. oraz 425 § 1 i 2 k.p.k. obrońca zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:

- art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegający na uznaniu za niewiarygodne: wyjaśnień oskarżonego M. Z. w zakresie w jakim dotyczą przebiegu spotkania z pokrzywdzonym w dniu 07.05.2012r, oraz motywów pomówienia go przez pokrzywdzonego,
- uznaniu za wiarygodne zeznań P. P., zakresie w jakim wskazują na sprawstwo oskarżonego z zakresie popełnienia zarzucanych mu czynów
- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez naruszenie zasady in dubio pro reo oraz zasady obiektywizmu, przez niepowzięcie przez Sąd uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, pomimo że na takie wątpliwości wskazuje ocena materiału dowodowego- brak możliwości spalania się w krótkim okresie czasu (około 1 godziny) bluzy, koszulki, spodni, butów bez pozostawienia trwałych śladów zwęglonych części odzieży i obuwia.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na uznaniu iż oskarżony w dopuścił się w sposób opisany w akcie oskarżenia przestępstw z art. 189 §1 w zw. z art. 191 §2 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. oraz art. 288 §1 k.k.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego M. Z. od zarzucanego mu czynu względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Koninie.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie przekroczył granic zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 k.p.k. i nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, ani nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że przekonanie sądu orzekającego o winie oskarżonego wynikało z wnikliwej analizy, zgodnej z zasadami logiki oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, a także z analizy i oceny okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych byłby słuszny tylko wówczas, gdyby zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd z ujawnionych okoliczności nie odpowiadałaby prawidłowości logicznego rozumowania i adekwatności ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Możliwość przedstawienia odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów. Do takiej konkluzji prowadzić musi analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, w których Sąd zaprezentował tok swojego rozumowania oraz wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę, a którym i na jakiej podstawie tego waloru odmówił.

Analiza materiału dowodowego w niniejszej sprawie wskazuje, że sąd rejonowy w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc materiał dowodowy dający podstawę do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił wartość dowodową wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, a w szczególności zeznań pokrzywdzonego P. P..

Wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego przeczyły bowiem zeznania świadków: K. G., Ł. M., M. M. (2), J. C. oraz S. N. i M. P..

Słusznie ocenił Sąd Rejonowy, iż zeznania tych świadków były spójne i logiczne oraz wzajemnie się uzupełniały. Przede wszystkim zeznania świadka K. G. przeczyły wyjaśnieniom oskarżonego, wspierając wersję wydarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonego. Świadek ta wskazała w jakich okolicznościach oskarżeni poszukiwali pokrzywdzonego oraz opisała ich zachowanie przed spotkaniem z pokrzywdzonym, wskazując przy tym na ich nerwowe zachowanie i błyskawiczną reakcję na widok pokrzywdzonego. Świadek ta podała również, iż widoczna była obawa pokrzywdzonego przed oskarżonymi.

Również świadkowie Ł. M., M. M. (2) i J. C. swymi zeznaniami – jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy – uzupełnili i potwierdzili wersję zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzonego.

Dlatego nie było powodów, aby odmówić wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego P. P.. I właśnie w zestawieniu z tymi zeznaniami, wyjaśnienia oskarżonego nie mogły zostać ocenione jako wiarygodne, a jedynie jako przyjęta linia obrony w sprawie. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy wyjaśnienia te uznał za sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków

Dodatkowo jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy wersja zdarzeń przedstawiona przez pokrzywdzonego oraz tych świadków koreluje z treścią zeznań świadków – funkcjonariuszy policji w osobach S. N. i M. P., którzy potwierdzili w protokole oględzin jak wyglądało miejsce zdarzenia.

Nie ma zatem racji obrońca oskarżonego, twierdząc, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. O ich wiarygodności nie świadczył również istniejący pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym konflikt związany z łączącym ich uprzednio stosunkiem pracy, bowiem nie on był przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy zachowanie oskarżonego już na etapie ustalenia jego miejsca pobytu nie wskazywało na chęć dobrowolnego spotkania obu stron w celu zwrotu wierzycelności.

Również reakcja pokrzywdzonego, którą opisała świadek K. G. nie wskazywała na dobrowolność przedmiotowego spotkania. W świetle zasad doświadczenia życiowego niemożliwym byłoby, aby dobrowolne spotkanie oskarżonego z pokrzywdzonym, co próbuje przeforsować obrona, odbyło się w takich okolicznościach. Gdyby bowiem osoby te miały spotkać się dobrowolnie to oskarżony posiadałby wiedzę o miejscu zamieszkania czy pobytu pokrzywdzonego, a ten nie próbowałby takiego spotkania uniknąć.

Ponadto zasady doświadczenia życiowego wskazują, że pokrzywdzony nie mógłby wymyśleć przedmiotowego zdarzenia i symulować swoich obaw, skoro wiadomo, iż warunki atmosferyczne w dniu 7 maja nie są odpowiednie do biegania w samej bieliźnie. Także świadkowie Ł. M. i M. M. (2) potwierdzili, że pokrzywdzony przybiegł do nich w bieliźnie, miał bosa ubrudzone stopy i był bardzo przestraszony.

Dlatego słusznie Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, że zdarzenie odbyło się wbrew jego woli.

Chybione okazały się zarzuty obrony dotyczące konfabulacji pokrzywdzonego oraz konieczności zbadania jego stanu psychicznego. Zeznania P. P. nie były bowiem jedynym dowodem w sprawie, a twierdzenia obrony w tym zakresie stanowią typową polemikę obrony z ustaleniami Sądu I instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że zeznania te były na tyle spójne i logiczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, że brak było możliwości, aby odmówić im przymiotu wiarygodności.

Nie można zgodzić się z apelacją, że Sąd I instancji naruszył art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.

Dokonując prawidłowej oceny materiału dowodowego, w oparciu o przepis art. 7 k.p.k., możliwym było ustalenie prawdziwej wersji zdarzenia, w związku z czym nie pojawiły się wątpliwości, które trzeba by rozstrzygnąć już tylko w oparciu o przepis art. 5 § 2 k.p.k.

Skoro Sąd Rejonowy dokonał ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom logiki i doświadczenia życiowego i w zgodzie z przepisem art. 410 k.p.k., a ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k., przy czym zasada in dubio pro reo nie oznacza obowiązku wyboru przez sąd najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów, przy czym dla oceny, czy nie naruszono zakazu zawartego w art. 5 § 2 k.p.k., co wyżej już wskazano, nie są miarodajne wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem obrony, że brak było możliwości spalenia w krótkim okresie czasu rzeczy pokrzywdzonego bez postawienia trwałych śladów zwęglonych części odzieży. Właśnie typowe zasady doświadczenia życiowego wskazują bowiem, że rzeczy pokrzywdzonego mogły ulec spaleni w czasie nawet dziesięciu minut, a tym bardziej w czasie jednej godziny. Również świadek J. C. i Ł. M. potwierdzili, że po przybyciu na miejsce wskazane przez pokrzywdzonego widać było jeszcze resztki niedopalonych rzeczy.

Dlatego nie może odnieść skutku twierdzenie obrony, że naruszono w postępowaniu przed sądem I instancji podstawową zasadę procesu karnego wyrażoną w art. 5 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a świadczący o winie oskarżonego - na co Sąd odwoławczy wskazał już powyżej - nie daje podstaw do wysnuwania jakichkolwiek wątpliwości.

Odnosząc się do ogólnego sformułowania apelacji, iż sąd meriti procedował sprzecznie z generalnymi zasadami procesu karnego wskazanymi w art. 2 § 2 k.p.k. oraz 4 k.p.k. (w apelacji „k.k.”) należy wskazać, że samo powołanie się na te przepisy nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacyjnego, tym bardziej, że zarzut ten nie został przez obronę uzasadniony.

Zarzut obrazy przepisu art. 2 § 2 k.p.k. wyrażającego zasadę prawdy obiektywnej, zobowiązujący sąd do podejmowania wszelkich dostępnych środków procesowych niezbędnych dla dotarcia do tej prawdy, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Przepis ten zawiera jedynie deklarację ustawodawcy i swoiste zobowiązanie co do kształtowania procesu w taki sposób, by realizował tę zasadę będącą celem każdego procesu karnego. Przepis ten ma charakter ogólny i nie normuje sposobu wykonywania czynności procesowych.

Podkreślenia wymaga jednak, iż w przedmiotowej sprawie ustalając podstawę faktyczną wyroku, sąd rejonowy na każde ustalenie powołał dowód, na podstawie którego czynił to ustalenie, zaś w dalszej części uzasadnienia przeprowadził analizę wszystkich zebranych dowodów i podał przyczyny dania wiary tym dowodom, na których oparte zostały ustalenia faktyczne, a także uzasadnił dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co czyni zadość obowiązkom

sądu wynikającym z zasady prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.). Zatem powołanie naruszenia tego przepisu w związku z art. 4 k.p.k. nie może zostać uwzględnione, o czym sąd odwoławczy wypowiedział się już powyżej.

Dlatego Sąd Rejonowy dokonując oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyciągnął prawidłowe wnioski co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów oraz dokonał prawidłowej ich kwalifikacji z art. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 288 § 1 k.k., a na podstawie tych przepisów wymierzył oskarżonemu odpowiednią karę

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., w zw. art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. 1983, Nr 49, poz. 223 z późn. zm) zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w tym kwotę 260 zł tytułem opłaty.

Agata Wilczewska Waldemar Cytrowski Ewa Miastkowska